Księga Wyjścia

Rozdział 14

**1**. Nadto WIEKUISTY oświadczył Mojżeszowi, mówiąc: **2**. Powiedz synom Israela by się zwrócili oraz rozłożyli obozem przed Pi–Hachiroth, między Migdol a morzem, przed Baal–Cefon. Winniście obozować nad morzem, naprzeciw tego miejsca. **3**. A faraon powie o synach Israela, że zabłądzili w tym kraju oraz zamknęła ich pustynia. **4**. Uczynię twardym serce faraona i będzie za nimi gonił, i wsławię się przez faraona oraz przez całe jego wojsko, a Micrejczycy poznają, że Ja jestem WIEKUISTY. Zatem tak uczynili. **5**. A kiedy zawiadomiono króla Micraimu, że lud uciekł, serce faraona i jego sług zwróciło się przeciw ludowi, i powiedzieli: Co uczyniliśmy, uwalniając Israelitów, aby nam nie służyli? **6**. Zatem faraon zaprzągł swój wóz i wziął ze sobą swój lud. **7**. Wziął także sześćset doborowych wozów, wszystkie wozy Micraimu, a na wszystkich trójzapaśników. **8**. WIEKUISTY uczynił twardym serce króla Micraimu, więc podążył za synami Israela; ale synowie Israela wychodzili przy podniesionej ręce. **9**. Natomiast Micrejczycy wszystkie konie, wozy faraona, jego jeźdźcy i jego wojsko gonili za nimi; zatem ich doścignęli, gdy obozowali nad morzem, przy Pi–Hachiroth, przed Baal–Cefon. **10**. Zaś gdy faraon się zbliżył, synowie Israela podnieśli swoje oczy a oto ciągną za nimi Micrejczycy. Więc bardzo się obawiali, i synowie Israela wołali do WIEKUISTEGO. **11**. A do Mojżesza powiedzieli: Czyżbyś nas wyprowadził z powodu braku grobów w Micraim, abyśmy pomarli na puszczy? Co nam uczyniłeś, że nas wyprowadziłeś z Micraim? **12**. Czy to nie jest to samo słowo, które ci mówiliśmy w Micraim, powiadając: Zostaw nas, niechaj służymy Micrejczykom; gdyż jest nam lepiej służyć Micrejczykom, niż umierać na puszczy. **13**. A Mojżesz powiedział do ludu: Nie obawiajcie się; stańcie i patrzcie na pomoc WIEKUISTEGO, którą wam dziś okaże. Gdyż jak dzisiaj widzieliście Micrejczyków tak ich więcej nie ujrzycie na wieki. **14**. Będzie za was walczył WIEKUISTY, a wy zamilczcie. **15**. Zaś WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Czemu do Mnie wołasz? Powiedz synom Israela, by ruszyli. **16**. A ty podnieś twą laskę, wyciągnij twoją rękę na morze i je rozbij, a synowie Israela przejdą po suszy środkiem morza. **17**. Ale Ja, oto uczynię twardym serce Micrejczyków, zatem podążą za nimi; i wsławię się przez faraona, przez całe jego wojsko oraz przez jego jeźdźców. **18**. I Micrejczycy poznają, że Ja jestem WIEKUISTY; gdyż wsławię się przez faraona, przez jego wozy oraz przez jego jeźdźców. **19**. Więc ruszył anioł Boga, idący przed obozem Israelitów i szedł za nimi. Ruszył też słup obłoku, który był z przodu ich oblicza i stanął na ich tyłach. **20**. I wszedł pomiędzy obóz Micrejczyków a obóz Israelitów. Zatem tam był obłok i mrok, a tu oświetlał noc. Więc przez całą noc nie zbliżali się jedni do drugich. **21**. A Mojżesz wyciągnął swoją rękę na morze; zaś WIEKUISTY przez całą noc pędził morze gwałtownym wiatrem wschodnim; zatem wody się rozstąpiły, i morze zamienił w suszę. **22**. A synowie Israela szli środkiem morza, po suszy; zaś wody były dla nich ścianą, po prawej oraz po lewej ich stronie. **23**. Podążyli także Micrejczycy wszystkie konie faraona, jego wozy i jego jeźdźcy i weszli za nimi w środek morza. **24**. Ale w chwili straży porannej stało się, że WIEKUISTY spojrzał na obóz micrejski spośród słupa ognia i obłoku, i pomieszał obóz micrejski. **25**. Pozrzucał koła jego wozów i prowadził go ociężale. Więc Micraim powiedziało: Ucieknę przed Israelem, ponieważ to WIEKUISTY walczy za nich przeciwko Micrejczykom. **26**. Nadto WIEKUISTY powiedział do Mojżesza: Wyciągnij twoją rękę na morze i niechaj wody wrócą na Micrejczyków, na ich wozy, i na ich jeźdźców. **27**. Zatem Mojżesz wyciągnął swoją rękę na morze i z nastaniem poranku morze wróciło do swojego łożyska, a Micrejczycy uciekali z jego powodu. Lecz WIEKUISTY wtrącił Micrejczyków w środek morza. **28**. Tak wody zawróciły oraz pokryły wozy i jeźdźców całego wojska faraona, które weszło za nimi w morze. Nie pozostał z nich ani jeden. **29**. Zaś synowie Israela przeszli po suszy środkiem morza; a wody były dla nich ścianą, z prawej i z lewej ich strony. **30**. Tego dnia WIEKUISTY ocalił Israelitów z rąk Micrejczyków; a Israel widział martwych Micrejczyków na brzegu morza. **31**. Israel widział też wielką moc, którą okazał WIEKUISTY nad Micrejczykami. Zatem lud obawiał się WIEKUISTEGO; uwierzyli także WIEKUISTEMU oraz Jego słudze Mojżeszowi.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012